

Trzy narracje

JACEK LEOCIAK

Instytut Badań Literackich, Warszawa
Polska Akademia Nauk
ibadlit@ibl.waw.pan

Doświadczenie Holocaustu traktowanego jako „wydarzenie graniczne”, pozostawiające po sobie powszechną traumę, przyjmuje w świadectwach mówionych różne formy prezentacji. Różne są sposoby konstruowania opowieści o przeszłości

Kluczowe jest dla mnie pojęcie narracji. Zajmuję się analizą postaw narracyjnych, czyli dających się wyodrębnić i opisać skłonności do pewnych typów opowiadania, do takich, a nie innych sposobów konstruowania opowieści o przeszłości.

Podstawą źródłową moich analiz są świadectwa zdeponowane w Shoah Foundation Institute przy University of Southern California w Los Angeles, gdzie zgromadzono ok. 52 tysięcy wywiadów z ocalonymi i świadkami Zagłady, przeprowadzonych w drugiej połowie lat 90.

W tamtejszym archiwum jest ogółem 1471 wywiadów w języku polskim. Świadectw Polaków niosących pomoc Żydom jest 314. Wysłuchałem ponad 80 „polskich” wywiadów. Moja orientacja w materiale źródłowym – choć niekompletna – jest na tyle reprezentatywna dla całości, iż pozwala przedstawić pierwsze, wstępne jeszcze rozpoznania i hipotezy.

Wskażę na trzy typy narracji. Określam je mianem „inteligentkich” przede wszystkim dlatego, że odpowiadają one pewnym charakterystycznym właściwościom „kondycji inteligenta”. Chodzi, po pierwsze – o profesjonalizm, o uczestnictwo w grupie specjalistów z danej dziedziny mających duże kompetencje zawodowe; po drugie – o swobodne posługiwanie się różnymi wzorcami wypowiedzi odwołującymi się do tradycji kulturowej; po trzecie – o świadome konstruowanie narracji autobiograficznej poddanej wymogom literackości i dbającej o estetykę wypowiedzi.

Narracja profesjonalna

Za przykład tego typu narracji może służyć wywiad z Krzysztofem Dunin-Łasowiczem. Świadek jest historykiem okupacyjnej Warszawy. W toku narracji bardzo wyraźnie nakładają się na siebie dwie warstwy. Jedna to profesjonalna wiedza historyka o czasach, które są

przedmiotem opowieści. Druga to biograficzna zawartość tej opowieści, czyli to, co opowiadający sam przeżył i/lub sam widział.

Do cech narracji profesjonalnej należy dbałość o lokalizowanie wydarzeń w czasie i przestrzeni. Świadek dąży też do precyzyjnego wskazywania ludzi (imiona, nazwiska, pseudonimy, powiązania organizacyjne i polityczne). Ujawnia się tu konflikt między dwiema warstwami narracji: wiedzą historyka (którą można sprawdzić, zweryfikować, uzupełnić, przywołać źródło etc.) a pamięcią indywidualną (która z istoty swojej objawia się w narracji jako „subiektywna”, niepełna, niewyraźna, fragmentaryczna, zatarta).

Charakterystyczna jest też skłonność do „sprostowań” potocznych przeświadczeń, błędnych opinii, nieprecyzyjnych danych czy kontrowersyjnych sądów (przykład: sprawa karuzeli na placu Krasińskich i sprawa sztandarów nad gettem w czasie powstania), a także do formułowania ocen wykraczających poza krąg osobistego doświadczenia, poza krąg prywatności, ocen mających walor ogólniejszy, dotyczący funkcjonowania instytucji, grup społecznych, postaw ludzkich etc. (przykład: ocena sposobu zwalczania szmalcownictwa).

Profesjonalizm (tu: status zawodowego historyka) powoduje swoistą „profesjonalizację pamięci”. Narracja roz-

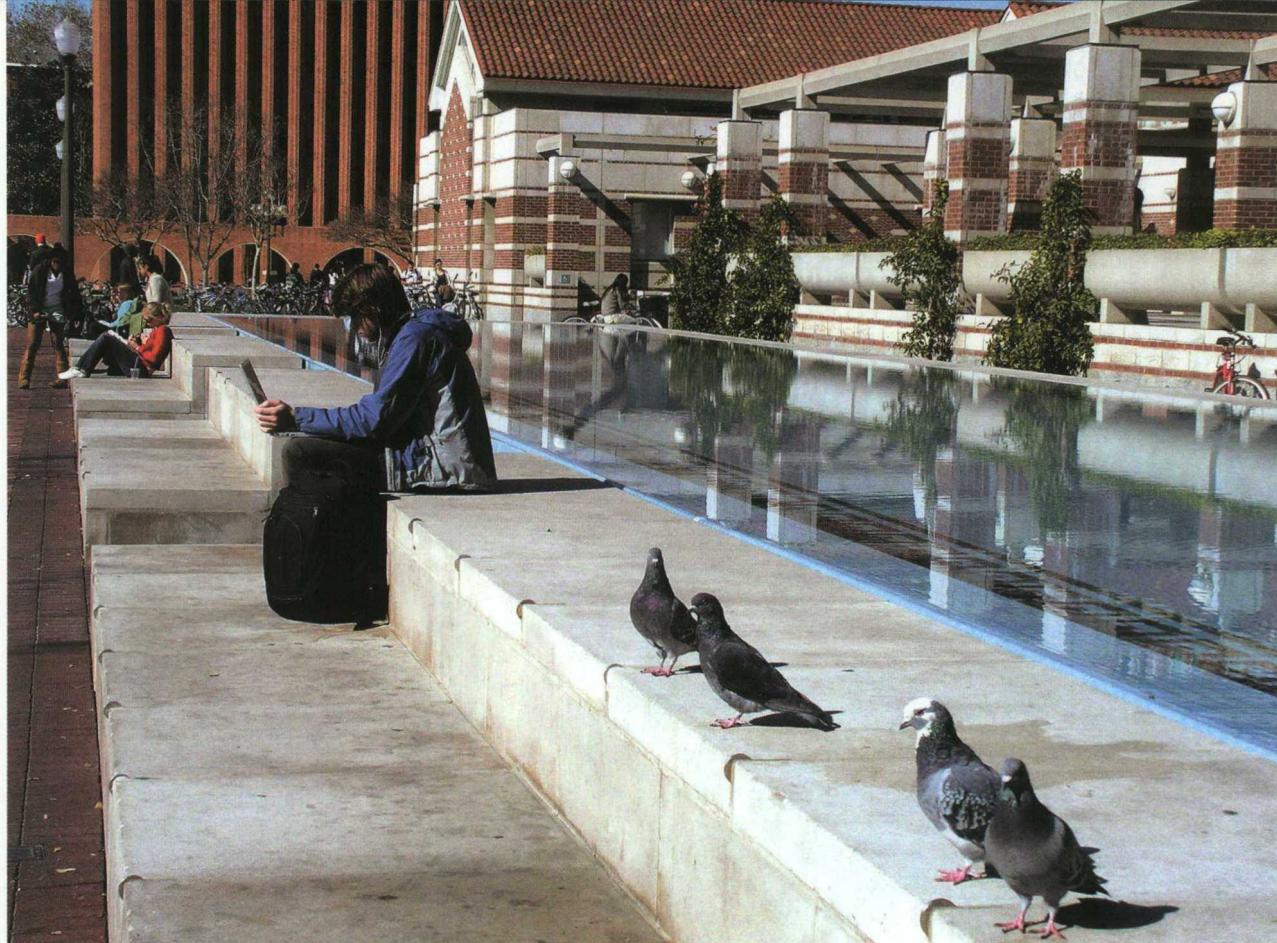
Wywiady ze świadkami Zagłady pokazują różne sposoby mówienia o doświadczeniu granicznym jakim był Holocaust

grywa się w polu napięć między pamięcią prywatną/biograficzną a krytyką źródeł i powinnością obiektywizowania; między perspektywą indywidualną, subiektywnością widzenia, spojrzeniem prywatnym a perspektywą ponadjednostkową, dążącą do obiektywności (rozszerzenie spektrum refleksji, pamięć zbiorowa rekonstruowana na podstawie wielu różnych źródeł).

Narracja gawędziarska

Przykładem tego typu narracji jest wywiad ze Stanisławem Frybesem. Świadek akcentuje tradycje regionu, w którym się urodził i wychowywał, czyli „galicyjską wspólnotę narodów i religii”. Temu dziedzictwu odpowiada sposób mówienia: styl gawędziarski, wplatanie żartów i anegdot, swoboda kształtowania opowieści, dygresyjność, powtórzenia, liczne zwroty do słuchacza.

Gawęda wydaje się najbliższym wzorcem gatunkowym tego typu narracji. W przypadku wypowiedzi będącej



Budynek Leavy Library, University of Southern California. Na parterze znajduje się siedziba USC Shoah Foundation Institute for Visual History and Education

efektem wywiadu gawęda wraca niejako do swoich źródeł: ustnej opowieści. Żywioł mówienia wylewa się poza ramy konkretnej odpowiedzi na konkretne pytanie. Opowieść toczy się wartko, rozsadzając formalne rygory wywiadu i narzucany przez prowadzącego porządek chronologiczny.

Sytuacja wywiadu odciska jednak na omawianym typie narracji swoje niezatarte piętno. Dlatego też powinno się go nazwać „gawędą powstrzymaną”. Obserwujemy tu zderzenie żywiołowości gawędy i rygorystyczności wywiadu; zderzenie swobody kompozycyjnej i formalizacji wywiadu wyznaczanej przez strukturę przygotowanego wcześniej kwestionariusza. Oczekiwania i dyspozycje świadka oraz osoby prowadzącej wywiad wchodzą ze sobą w kolizję.

Typ narracji gawędziarskiej odwołuje się do tradycji gawędy szlacheckiej. W kontekście wzorców mówienia przywołuje zatem bezpośrednie zaplecze historyczne warstwy inteligenckiej, wywodzącej się głównie ze zubożałej szlachty i zdeklasowanego ziemiaństwa. Sposób opowiadania niesie w sobie również pewną wizję świata, zaznaczoną wyraźnie w sformułowanym na końcu wywiadu przesłaniu. Chodzi o tradycje wielonarodowej Rzeczypospolitej, otwartej i tolerancyjnej.

Narracja powieściowa

W tym typie narracji opowieść świadka Jerzego Koźmińskiego zmierza do zbudowania pewnego „świata przedstawionego”. Poddana jest rygorom kompozycyjnym i dramaturgicznym, przekazana literacką polszczyzną o cechach, które sytuują ją na granicy języka mówionego i pisanego.

Ów świat przedstawiony opowieści wypełniają zindywidualizowane postacie. Są one scharakteryzowane nieraz

bardzo wyraziście, acz niezwykle lapidarnie. Narrator potrafi uchwycić jakiś istotny szczegół ich wyglądu, zachowania, sposobu mówienia etc. Potrafi ciekawie scharakteryzować relacje między protagonistami opowieści (czyli Polakami i Żydami), a także ukazać ich cechy indywidualne.

Prezentowanie akcji przeplatane jest komentarzem, refleksją, oceną. Nacisk położony zostaje na dynamikę opowiadanych zdarzeń. Widoczna jest dbałość o akcentowanie następstwa czasowego i przyczynowo-skutkowego. Sposobem udratyzowania narracji są dialogi.

Powieściowość narracji świadczy o tym, iż życie będące przedmiotem opowieści jawi się tu jako konstrukcja narracyjna tworzona świadomie, wpisana w tradycje literackie. Biografia traktowana jest jako tekst, a podczas opowiadania narracyjne „ja” podlega kreacji. Taki typ narracji o własnych doświadczeniach z przeszłości zdaje się wpisywać w charakterystyczną właściwość dyskursu inteligenckiego: chodzi nie tylko o świadomość własnej odrębności, lecz także świadomość form wyrazu stosowanych w komunikowaniu się ze światem i w autoprezentacji. ■

Chcesz wiedzieć więcej?

- Jedlicki J. (2001). *O czym się mówi, gdy się mówi o inteligencji?* [W:] Kowalska H. (Red.). *Inteligencja. Tradycja i nowe czasy*. Kraków: Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mikułowski-Pomorski J. (2001). *Etos warstw społecznych. Inteligencja. Między państwem a samodzielnym wyborem*. [W:] Kowalska H. (Red.). *Inteligencja. Tradycja i nowe czasy*. Kraków: Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Żbikowski A. (Red.). (2006). *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939-1945*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Yow R.V. (2005). *Recording Oral History. A Guide for the Humanities and Social Sciences*. Wydanie drugie. Altamira Press.